Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVII. Kraków, dnia 8 grudnia 1934. Nr. 41.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVII. **Kraków, dnia 8 grudnia 1934** **Nr. 41.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43. Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu przeprowadziło ankietę, z której wynika, że w 480 miejscowościach w Polsce istnieje 223 organizacyj i związków zrzeszeń kupieckich. Filij do organizacyj samodzielnych nie zaliczono. Organizacje obejmują 112.012 członków na ogólną liczbę 407.761 kupców, którzy w roku 1934 wykupili świadectwa przemysłowe. Liczba kupców zrzeszonych stanowi zaledwie 27% wszystkich kupców w Państwie Polskiem.

Cyfra ta jest duża i jest mała. Jest duża w porównaniu z ogólnym stanem naszej kultury gospodarczej i jest mała w zrozumieniu ciężkiej sytuacji kupiectwa szczególnie w Polsce. Twierdzimy jednak, że ten drugi wzgląd, tj. starszliwa pauperyzacja kupców i ustawiczne obstrzeliwanie handlu przez rządową politykę gospodarczą winien być decydujący przy ocenie liczebnego rozwoju organizacyj kupieckich i dlatego uważamy cyfrę 27% zrzeszonych kupców za bardzo małą. Zawstydzająco małą.

Z tego nie wynika jednak bynajmniej abyśmy byli zwolennikami przymusowego zrzeszenia kupców przez czynniki administracyjne.

Sprawa ta powinna leżeć w sferze zainteresowań wyłącznie kupiectwa. Organizacje kupieckie są powołane do obrony interesów stanu kupieckiego. W czasach normalnych, tj. w okresie właściwego ustosunkowania się czynników rządowych do handlu spełniają organizacje kupieckie rolę przeważnie społeczno-towarzyską. Na terenie organizacyj kupieckich ścierają się wówczas poglądy kupców w rozmaitych sprawach życia codziennego, wyrabia się zmysł społeczny i polityczny kupiectwa i wzrasta uświadomienie zawodowe kupców. W czasach dzisiejszych organizacje kupieckie muszą z konieczności łożyć główny nacisk na bierną obronę interesów handlu przed rujnującą śrubą podatkową i antyhandlową polityką gospodarczą naszej biurokracji ministerjalnej. Organizacje kupieckie przekształciły się ostatnio w jakieś wały, chroniące kupiectwo przed zalewem antyhandlowych ustaw i pociągnięć administracyjnych. Ze strony niektórych publicystów gospodarczych podniesiono już nawet zarzuty, że w tej walce o uchronienie kupiectwa przed ciosami z zewnątrz organizacje kupieckie zatraciły swój właściwy sens i ograniczają się obecnie jedynie do biernego przeciwstawiania się atakom przeciw kupcom. Pogląd ten jest niewątpliwie słuszny. Organizacje kupieckie winny rzeczywiście zajmować się tą dziedziną pracy, do której zostały powołane, a mianowicie do przygotowywania projektów ustaw, opinjowania tych projektów i t. p. Niejednokrotnie wskazywaliśmy na to, że wadliwa polityka podatkowa zmusza poprostu organizacje kupieckie do koncentrowania wszystkich wysiłków w kierunku odparowywania obrony podatkowej kupiectwa. Na inne sprawy niema już czasu.

Gdyby bodaj sami kupcy zrozumieli i potrafili ocenić ciężką i owocną pracę stowarzyszeń kupieckich! Tymczasem okazuje się, że kupcy „darzą“ swe organizacje najcięższym „dowodem uznania“, jakim jest — brak zainteresowania dla działalności stowarzyszeń kupieckich. Zawstydzająca i kompromitująca całe kupiectwo niska cyfra zorganizowanych kupców świadczy właśnie o tem.

Jak się obecnie przedstawia sprawa ulg w spłacie zaległości podatkowych?

W sprawie tej wydany został szereg przepisów bądź **zasadniczych** (ustawa) bądź **uzupełniających** (rozporządzenia) bądź wreszcie **wyjaśniających** (okólniki). Powstała więc w tej dziedzinie cała literatura, która tak zagmatwała ten problem, że trudno się w nim wyznać fachowcowi, a laik musi się w dżungli tej już zupełnie zgubić.

Spróbujemy więc w sposób możliwie przystępny naświetlić tę część przepisów, które tyczą się **tylko kupców, zalegających z podatkami (podpadającemi pod ulgi) nie posiadających nieruchomości.** Ta kategorja restantów jest bowiem największa, a w miarę możności postaramy się w najbliższej przyszłości uprzystępnić również przepisy, tyczące się innych kategoryj podatników.

GDZIE NALEŻY SZUKAĆ PRZEPISÓW?

1) Dz. Ust. Nr. 29, poz. 291 z r. 1932, to jest zasadnicza ustawa o spłacie zaległości podatkowych.

2) Dz. Ust. Nr. 94, poz. 731 z r. 1933 zawierający rozporządzenie wykonawcze Min. Skarbu.

3) Dz. Urzędowy Min. Skarbu Nr. 3, poz. 23 z r. 1934.

4) Dz. Urzędowy Min. Skarbu Nr. 3, poz. 24 z r. 1934.

5) Dz. Urzędowy Min. Skarbu Nr. 17, poz. 219 z r. 1934 (wyjaśnienie wątpliwości).

6) Dz. Ust. Nr. 89, poz. 816 oraz Dz. Urzędowy Min. Skarbu Nr. 29, poz. 340 z r. 1934.

JAKIE PODATKI PODPADAJĄ POD ULGI?

Tylko podatek: **gruntowy, od nieruchomości, przemysłowy, dochodowy, majątkowy** oraz **od spadków i darowizn.** Dochodzą do tego dodatki państwowe (10%) i samorządowe. Również zaległe należności za **świadectwa przemysłowe** korzystają z ulg.

Tylko te podatki korzystają z ulg w płatności, które powstały **przed 1 października 1931 r.**, a więc np. przy podatku przemysłowym wymiar za r. 1930, 1929, 1928 i dalej *wstecz*. (Zaliczki na r. 1931, jakkolwiek były płatne przed 1 października 1931 r. nie korzystają z ulg). W podatku dochodowym podpadają pod ulgi wymiary na lata 1930, 1929 i dalej wstecz. Pamiętać należy, że podatek dochodowy wymierza się „na“ rok następny, a „za“ rok miniony a więc np. podatek „za“ rok gospodarczy 1929 wymierza się z końcem r. 1930, a „za“ r. 1930 z końcem 1931 r. (a więc w listopadzie — grudniu). A zatem podpada pod ulgi tylko ten podatek dochodowy, przy którym na nakazie płatniczym jest wymieniony rok 1930, 1929, 1928 i wstecz.

Zaległości, powstałe z tytułu **dodatkowych wymiarów**, a tyczące się czasokresu z przed 1 października 1931 r. również **podpadają pod ulgi.** Np. w roku 1932 dokonany został wymiar dodatkowy do podatku przemysłowego lub dochodowego za r. 1929. Zaległość ta, mimo, że „powstała“ po 1 października 1931 korzysta z ulgi podatkowej, gdyż tyczy się podatku z okresu, poprzedzającego tę datę (vide wyjaśnienie w okólniku Min. Skarbu Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 17, poz. 219, ust. 3 z r. 1934).

ILE WYNOSZĄ ULGI?

Są one bardzo poważne, gdyż władze skarbowe **mogą** umarzać 1/4 część (a więc 25%) zaległości podatkowej, a prócz tego mogą umarzać kary **za zwłokę** oraz **odsetki za odroczenie** za okres od dnia powstania do dnia 30 września 1933 r.

Reszta płatną jest w 12 równych ratach kwartalnych, począwszy od 1 stycznia 1935 (a więc w ciągu 3 lat) za opłatą odsetek za odroczenie w wysokości 1/2% miesięcznie, licząc od dnia 1 października 1933. A zatem pierwsza rata **płatną jest najdalej dnia 1-go stycznia 1935.** Dodać należy, że 1/4 część zaległości umorzy się dopiero po zapłaceniu w terminach resztujących 3/4.

O UDZIELENIE ULG NALEŻY PROSIĆ.

Początkowe zarządzenie z 25 listopada 1933 r., w myśl którego każdy z tej kategorji podatkowej

korzystał z urzędu (a więc bez odrębnego podania) z ulg, zostało niestety zmienione na niekorzyść podatników zarządzeniem z 3 stycznia 1934 względnie 20 września 1934 r., o tyle, iż — jak brzmi zmieniony przepis — „władze skarbowe mogą na indywidualnie wnoszone i należycie uzasadnione podania, w wypadkach zasługujących na uwzględnienie umarzać...“ A zatem każdy podatnik, mający zaległości, podpadające pod ulgi, **musi wnieść podanie, należycie uzasadnione**, w którem wykazuje niezdolność zapłaty całej zaległości z odpowiednich powodów. Należy mieć nadzieję, że władze skarbowe ustosunkują się przychylnie do tych próśb i nie obrócą w niwecz zamiaru rządu niesienia pomocy zalegającym podatnikom i usunięcia tego balastu z ksiąg podatkowych. Władza skarbowa może zaś odmówić prośbom, o ile „zaległości powstały wskutek jawnej złej woli płatnika“. Ocena, czy powstanie zaległości spowodowane zostało jawną złą wolą płatnika, należy do Ministra Skarbu, który — niezawodnie — przeniesie swe uprawnienie w tym kierunku na Izby Skarbowe.

Kto wniósł odnośne podanie, ten niezawodnie otrzyma z urzędu skarbowego odpowiedź przed 1-ym stycznia 1935 r., kto zaś tego nie uczynił, a pragnie z ulg korzystać, ten winien to natychmiast uczynić.

CZY MOŻNA W KRÓTSZYM OKRESIE ZAPŁACIĆ ZALEGŁOŚĆ?

Płatnicy, którzy chcą spłacić **odrazu całą** zaległość z prawem bonifikaty 1/4 mogą to uczynić bez wnoszenia podań o taką całkowitą i jednorazową zapłatę. W przypadkach tych kasa urzędu skarbowego winna obliczyć, jaka suma przypada od danego płatnika po potrąceniu bonifikaty, sumę tę przejąć i o wpłacie zawiadomić tego samego dnia Naczelnika Urzędu Skarbowego, który winien najdalej następnego dnia wydać zarządzenie odpisu zbonifikowanej sumy. Można również — na podstawie odpowiedniego podania — oświadczyć gotowość zapłacenia zaległości w krótszym, niż 3-letnim czasokresie (np. celem szybszego zlikwidowania sprawy, oszczędzenia odsetek za odroczenia. **Pamiętać jednak należy, że przed uiszczeniem całkowitej czy częściowej sumy należy uzyskać ze strony Urzędu Skarbowego zgodę na udzielenie ulgi** (patrz ustęp poprzedni).

ZAPŁATA ZALEGŁOŚCI ZAPOMOCĄ OBLIGACYJ I SKRYPTÓW.

Kto ma większe zaległości, dla tego korzystną będzie ich spłata zapomocą obligacyj i skryptów, przyczem korzysta na dość poważnej różnicy między wartością nominalną a kursową. Bliższe szczegóły w tej sprawie ogłosiliśmy w Nrze 35 „Przeglądu Kupieckiego“ za Dz. Urzędowym Min. Skarbu Nr. 17, poz. 219 z r. 1934.

KIEDY TRACI SIĘ NABYTE PRAWO DO ULG?

Prawo to traci się w razie niezapłacenia w terminach (a więc przed upływem każdego kwartału, licząc od 1 stycznia 1935) **dwóch kolejnych po sobie następujących rat**. Zainteresowani sprawą tą winni więc przed 1 stycznia 1935 pierwszą ratę wpłacić, aby nie narazić się na przykre konsekwencje.

KTO FAKTYCZNIE Z ULG TYCH SKORZYSTA?

Naogół niewielu kupców odniesie korzyść z przepisów ulgowych. Przy naszym doskonale działającym aparacie egzekucyjnym każdy już dawno zapłacił zaległości, gdy tylko był w stanie, nie zapłacił zaś, gdy nawet en rgiczny sekwestrator nie był w stanie zająć ruchomości, przedstawiających jakąkolwiek wartość. Taki więc nędzarz z tego korzyści mieć nie będzie.

Natomiast skorzystają z ulg, t. zn. zapłacą 3/4 zaległości ci, którzy musieli z różnych powodów

zlikwidować swoje przedsiębiorstwa, którzy już firmy nie mają, egzekucja im niczego zrobić nie może, a obecnie pragnęliby w jakiś sposób mieć możność ponownego założenia warsztatu pracy. Ci starać się będą niezawodnie o pożyczki, wysprzedadzą się bodaj, aby tylko uregulować kwestję zaległości. Dalej skorzystają ci, którym w ostatnich latach nałożono wymiary dodatkowe za lata z przed 1930, a wreszcie ci, którzy mieli ograniczone na skutek rekursów wymiary podatkowe, a Komisja Odwoławcza odmownie załatwiła ich rekursy za lata z przed 1930 r. i dotychczas nie wpłacili różnicy podatkowej, między kwotą ograniczoną i prawomocną.

JÓZEF HIMMELBLAU.

Wynik wyborów dokonanych w Krak. Stow. Kupców do Izby Przemysłowo-Handlowej

W niedzielę dnia 25 z. m. odbyły się w Krak. Stowarzyszeniu Kupców wybory 5-ciu radców Izby Przemysłowo - Handlowej. Przewodniczył Komisarz Wyborczy p. Inż. Hampel.

Przebieg wyborów wskazuje na poczucie i dyscyplinę organizacyjną Członków, którzy prawie że jednogłośnie oddali kartki wyborcze na t. zw. listę oficjalną, t. j. listę kandydatów, proponowanych przez Komisję Przedwyborczą.

Odmiennie, niż w latach ubiegłych, tego roku nie wystawiono żadnej kontrlisty, co świadczy, iż lista oficjalna zawierała nazwiska kandydatów, do których szeroki ogół Członków Stowarzyszenia miał pełne zaufanie.

Przy stosunkowo bardzo licznym udziale głosujących wybrani zostali w skład Rady Izby P. H. pp. Fromowicz Leopold, Halpern Ignacy, Ratz Efroim, Rosenblum Wolf, Steiner Arnold.

KOMUNIKAT KONGREGACJI KUPIECKIEJ O WYBORACH DO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W KRAKOWIE.

W dniu 2-go grudnia 1934 r. pod przewodnictwem zastępcy WPana Komisarza Wyborczego Izby Przemysłowo - Handlowej Jana Kuhna, odbyły się, zgodnie z zarządzeniem Pana Ministra Przemysłu i Handlu wybory 6-ciu radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Krakowie. Przy bardzo licznym udziale członków, na radców Izby wybrani zostali WPanowie:

1) Eugenjusz Jakubowski (wybór jednomyślny),
2) Bogusław Kleszczyński,
3) Dr. Leopold Macharski,
4) Rudolf Kaiser,
5) Juljan Bobrowski,
6) Andrzej Lankosz.

Wolna trybuna.

Zaniedbana dziedzina

Jest dziedzina życia gospodarczego, wymagająca szczególniejszego zainteresowania i opieki powołanych do tego reprezentantów sfer handl. w Izbach Handlowych i Przemysłowych. Walczy się bowiem stale o złagodzenie nadmiernych ciężarów podatkowych, walczy z przerostem biurokracji w instytucjach państwowych czy samorządowych, walczy się wreszcie z szykanami administracyjnemi, spadającemi



przedewszystkiem na barki kupiectwa i sfer gospodarczych. Jest to walka o skutkach doraźnych, którą trzeba ciągle na nowo wszczynać, i tak bez końca. Syzyfowa praca...

Ośmieliłbym się skierować zainteresowanie naszych reprezentantów także na inne tory.

Każdy prowadzący jakieś przedsiębiorstwo, czyni to tylko w **celach zarobkowych**. Nie zdaje sobie jednak często z tego sprawy, jak bardzo, i to w najważniejszej dziedzinie, ustawa idzie mu na rękę. Brzmi to może paradoksalnie w obecnej chwili, kiedy się już utarło przekonanie, że wiele ustaw wydanych zostało li tylko dla gnębienia kupiectwa. W rzeczywistości jednak ustawa reguluje również bardziej istotną stronę życia gospodarczego, jaką jest **kwestja zarobkowania i wysokości zarobków**. Gdyby kupiectwo korzystało z przysługujących mu uprawnień ustawowych i zarobkowało w takim stosunku, jaki ustawa określa mianem **godziwego zysku**, odpadłoby z pewnością wiele przyczyn do narzekania na nadmierność obciążenia daninami publicznemi. Cóż jednak z tego, skoro kupiectwo w dobie obecnej w **najbardziej lekkomyślny sposób rezygnuje z dobrodziejstwa tej ustawy** i nie zarabia, lecz tylko **konkuruje**. Konkuruje po mistrzowsku, a w swej „kalkulacji" ociera się zaledwie o granicę kosztów własnych, poza którą wyruszyć się brak już odwagi. Nie należy się tu też dziwić, że kupiectwo przy takich „zarobkach" odczuwa bardzo boleśnie i poprostu jako krzywdę każde świadczenia publiczne, choćby one nawet odpowiadały, powiedzmy, jego obrotowi. Obrót bowiem dawno już przestał być jakimkolwiek **miernikiem dochodowości**, jest raczej wyścigiem dla zdobycia pieniędzy czy też „pokrycia" na ciągłe „łatanie dziur". Kupiectwo w tej sytuacji **poprostu niema na placenie podatków**, bo jego zarobki starczą zaledwie na najskromniejsze utrzymanie, a nawet i to nie zawsze. Urzędy skarbowe czy też inne władze **nic o tem nie wiedzą**, nie przypuszczają zapewne nawet, że taka walka konkurencyjna jest możliwa. A tymczasem walka ta wre z całą bezwzględnością. Istna wojna. Z tą tylko różnicą, że zwycięzców w niej niema, są natomiast **sami zwyciężeni**. Kupiectwo leży pokotem na tem pobojowisku bezmyślnej walki i coraz szybciej zamienia się w spauperyzowaną warstwę, **z którą nikt więcej się nie liczy**.

Lecz jeszcze nie jest całkiem zapóźno. Jeśli tu jeszcze ktoś może pomóc, to nasze reprezentacja w Izbie Handlowej i Przemysłowej. Otwiera się dla niej wdzięczne pole do działania. **Z Izby Handlowej**

i Przemysłowej muszą wyjść słowa otuchy i apel do kupiectwa, że ono ma prawo zarabiać, tak samo jak ma obowiązek płacić wszelkie świadczenia. Państwo bowiem daje kupcowi do ręki prawo do zarabiania, a kupiec musi tylko chcieć z prawa tego korzystać. Izba ma obowiązek uświadomić kupiectwo, że taki system „kalkulacji“ i walki konkurencyjnej, jakich jesteśmy obecnie świadkami, prowadzą w prostej linji do upadku. Powinno leżeć w interesie Izby nietylko utrzymać kupiectwo na pewnej wyżynie, ale też dążyć do stałego jego rozwoju. Bo Izba reprezentować ma stan kupiecki, a im silniejszy ten będzie, tem większe znaczenie i ona pozyska.

Uważam, że apel do nowych reprezentantów kupiectwa w Izbie jest na czasie i powinni nową kadencję rozpocząć od żądania, by Izba wglądnęła w stosunki, panujące obecnie w kupiectwie i wszczęła starania o to, by i w przyszłości było jeszcze kogo reprezentować. Niech się też reprezentowany w Izbie przemysł dowie, w jakich warunkach pracuje kupiec, na którego egzystencji on swe nadzieje buduje. Niech wreszcie ankieta i cyfry o tem przemówią.

JÓZEF M. SCHÖNBERG.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

CO KAŻDY KUPIEC WIEDZIEĆ MUSI O USTAWODAWSTWIE, TYCZĄCEM SIĘ SPRZEDAŻY NA RATY?

Onegdaj odbył się na powyższy temat odczyt w salach Krak. Stowarzyszenia Kupców, wygłoszony przez adwokata Dra D. Bulwę. Referent omówił w sposób przystępny i wyczerpujący całokształt sprawy, udzielając licznie zebranym szeregu pouczających wyjaśnień, niezbędnych dla każdego kupca, który trudni się sprzedażą na raty w mniejszym lub większym stopniu.

Referent zwrócił uwagę, że przepisy o sprzedaży na raty tyczą się tylko kupca, sprzedającego niekupcowi rzeczy ruchome, których wartość nie przekracza 15.000 zł., przyczem zapłata w ratach musi być zgóry przewidziana. Właściwym dla wniesienia skargi jest zawsze sąd powszechny (sąd dłużnika). Odpowiedzialność sprzedawcy z tyt. rękojmi za wady, unormowana przepisami ustawowemi (kodeks zobowiązań) nie może być przez umowę wyłączona ani ograniczona. Sprzedawca ma prawo domagać się natychmiastowej zapłaty resztującej ceny kupna tylko w wypadku, gdy zajdą następujące 3 okoliczności łącznie: a) jeżeli nabywca nie zapłacił w terminie poszczególnych rat, b) gdy suma łączna zaległości przewyższa 1/5 część ceny kupna, oraz c) gdy sporządzoną została pisemna umowa, jej odpis został przy zawarciu umowy nabywcy doręczony, i w umowie tej wyraźnie prawo to zastrzeżonem zostało. Sprzedawca może zaś odstąpić od umowy jedynie wówczas, gdy kupujący zalega z zapłatą przynajmniej 2 rat, których łączna suma przewyższa 1/5 część umówionej ceny kupna. W wypadku takim musi jednak sprzedawca wezwać przedtem kupującego do zapłaty zaległości, wyznaczając mu termin dodatkowy przy równoczesnem zagrożeniu odstąpienia od umowy w razie niespełnienia tego warunku. W razie odstąpienia od umowy może sprzedawca domagać się odszkodowania za zużycie, jednak nieważną będzie umowa, w której postanowiono przepadek zapłaconych rat (z powodu zaprzestania dalszego płacenia). Ustawa weszła w życie z dniem 1-go lipca b. r.

Na podstawie wygłoszonego referatu wyłoniła się dyskusja, w trakcie której referent udzielił szeregu bliższych wyjaśnień. (Szczegółowe omówienie kwestji ustawodawstwa, tyczącego się sprzedaży na raty, znaleźć można w broszurce, wydanej przez adw. Dra D. Bulwę, którą zainteresowani nabyć mogą w Stowarzyszeniu Kupców, lub w każdej większej księgarni).

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

Dr. Artur Glasner: Wzory umów i innych aktów prawnych według ustawodawstwa zunifikowanego. — Wzory zgłoszeń do rejestru handlowego. — Ustawa o opłatach stemplowych. — Kraków, Księgarnia Powszechna. Stron 1079+XXVI.

Pojawiła się na półkach księgarskich książka, która zwraca na siebie uwagę. Wśród książek prawniczych, których wobec szybkiej pracy ustawodawczej, jest coraz więcej, książka adwokata Dra Glasnera znajduje jedno z pierwszych miejsc.

Pod mało mówiącym tytułem „Wzory umów“, mieści się bardzo obszerna praca, o olbrzymim materjale, stanowiąca niejako przewodnik po przepisach ustawowych, rozmieszczonych w najrozmaitszych ustawach obowiązujących na obszarze Państwa. — Praca uwzględnia również przepisy o trójdzielnicowej hipotece. Praca nie opuszcza żadnego przepisu, ani żadnej ustawy, ani przepisów rozporządzeń i ustaw związkowych. Praca obejmuje całokształt ustawodawstwa zunifikowanego, nie wyłączając nawet prawa kartelowego, prawa o stowarzyszeniach, prawa bankowego, ordynacji podatkowej i ustawy o opłatach stemplowych, kodeksu zobowiązań, kodeksu handlowego i t. d.

Przez stworzenie wzorów umów abstrakcyjne przepisy ustawowe stają się żywemi, wzory — jakgdyby na żywych przykładach — interpretują nieraz trudne do zastosowania w praktyce poszczególne przepisy ustawowe i wskazują, jak te przepisy w praktyce stosować.

Technika układu książki jest taka, iż obejmuje ona wzory umów i innych aktów prawnych, a każdy wzór ma wyjaśnienia, które po danej instytucji prowadzą i ją wyjaśniają.

Książka ta jest w zupełności dostosowana do potrzeb życia, nietylko przyda się ona prawnikowi, ale przyda się ona każdej gałęzi życia gospodarczego.

Wzory zawarte w książce uwzględniają stosunki i zwyczaje, oraz potrzeby w poszczególnych działach życia gospodarczego, łącząc je z obowiązującemi przepisami ustawowemi. Autor wykazał w ten sposób dużo znajomości z dziedziny np. handlu drzewem, bydłem, nieruchomościami, filmami kinematograficznemi i t. d. i t. d. z dziedziny przemysłu budowlanego, naftowego, górniczego i t. d. i t. d. nie pominął dziedziny bankowej, prawa wekslowego — słowem praca i pod tym względem jest wszechstronna.

Szczególnie obszernym jest dział spółek i zgłoszeń do rejestru handlowego.

Do książki dodany jest tekst ustawy o opłatach stemplowych, uwzględniający wszystkie nowele porozrzucone po różnych ustawach.

Należy się uznanie Księgarni Powszechnej, iż tak pożyteczną książkę wydała.

Do bliższego omówienia tej pracy jeszcze powrócimy.

PRZEPISY O SPRZEDAŻY MIĘSA I PRZETWORÓW MIĘSNYCH.

Od Zarządu Miejskiego w Krakowie otrzymujemy następujące pismo:

W myśl § 46 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1932 r. o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnemi (Dz. U. R. P. Nr. 64 poz. 603) wszystkie miejsca sprzedaży mięsa i miejsca sprzedaży przetworów mięsnych, istniejące w chwili wejścia w życie powołanego rozporządzenia, winny być doprowadzone do wymagań tego rozporządzenia do dnia 30 czerwca 1935 r., w przeciwnym razie ulegną zamknięciu. Paragraf ten zatem przewiduje okres przejściowy, pozostawiony celem umożliwienia sprzedawcom doprowadzenia miejsc sprzedaży mięsa i miejsc sprzedaży przetworów mięsnych do stanu wymaganego rozporządzeniem, jak również do wystarania się o przewidziane w § 47 ulgi.

Z upływem tego terminu wszystkie postanowienia powołanego rozprządzenia nabierają mocy bezwzględnie obowiązującej. Jeżeli zatem w okresie od 30 czerwca 1935 r. do 27 lipca 1937 r. sprzedawcy będą wykonywać łączną sprzedaż mięsa i wędlin w jednym lokalu bez otrzymania na to ze strony Urzędu Wojewódzkiego zezwolenia, o które w okresie przejściowym nie wystarali się zostaną wezwani do natychmiastowego zaprzestania takiej sprzedaży, a w razie oporu zostanie przedstawiony Urzędowi Wojewódzkiemu wniosek na zamknięcie zakładu.

Z upływem 5 lat od dnia wejścia w życie wyżej powołanego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 30. czerwca 1932 r., a więc z dniem 27 lipca 1937 r. wszelkie ulgi z § 47 tego rozporządzenia tracą — w myśl ustępu ostatniego § 47 — moc prawną, a tem samem po upływie tego terminu przepisy powyższego rozporządzenia winny być bezwzględnie stosowane.

Do zakładów, co do których na okoliczność dalszej sprzedaży mięsa i wędlin w jednym lokalu zapadły już odmowne decyzje i decyzje te stały się

prawomocne przez niewniesienie odwołania do Ministerstwa Opieki Społecznej lub skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, bądź przez wyrok tegoż Trybunału odrzucający skargę — zostaną już teraz zastosowane rygory celem przymuszenia do wykonania zapadłych decyzyj, a w razie oporu zostaną przedstawione Urzędowi Wojewódzkiemu wnioski na zamknięcie zakładu. W razie nieposłuszeństwa zamknięcie zostanie wprowadzone w życie w trybie postępowania przymusowego w administracji przewidzianego rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 342).

ZASTĘPSTWO DO OBJĘCIA.

Pewna firma hiszpańska poszukuje w Polsce zastępców dla sprzedaży wyrobów korkowych.

Zgłoszenia **tylko pisemne** do administracji „Przeglądu Kupieckiego“ pod L. 18124/K.

POSIEDZENIE SĄDU KONKURSOWEGO.

W dniu 21 ub. m. odbyło się w lokalu Centrali Związku Kupców w Warszawie posiedzenie jury, celem oceny prac, nadesłanych na ogłoszony przez Centralę w lipcu r. b. konkurs na temat: „Co każdy kupiec winien wiedzieć o Nowym Kodeksie Handlowym“.

Jury ukonstytuowało się, jak następuje:

Adw. A. Chełmoński, Przewodniczący. H. W. Kon. N. Grodziński. St. Neufeld. Poseł W. Wiślicki. Miron Kowarski. Sędzia E. Kobryner. Inż. M. Zajdenman. Adw. J. Kaliski.

Po rozpatrzeniu wszystkich nadesłanych prac wyniki będą podane do wiadomości publicznej.

ŻYDOWSKA ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA W KRAKOWIE urządza w czasie od 4 — 15 grudnia 1934 r.: **Kurs nowoczesnej księgowości przebitkowej,** złożony z sześciu wykładów. Kurs prowadzić będzie p. Wilhelm Sokoler, zaprzysiężony znawca księgowości i generalny przedstawiciel Nowoczesnej Organizacji „Definitiv“.

Wykłady odbędą się dnia 4 grudnia, 6 grudnia, 8 grudnia, 11 grudnia, 13 grudnia, 15 grudnia 1934 roku punktualnie o godz. 19-tej (7 wieczór) w lokalu Szkoły przy ul. Stradomskiej 1, II. p. Wstęp wolny.

Nakładem Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych R. P. w Białymstoku wyszedł z druku **„ZBIÓR PRZEPISÓW PODATKOWYCH“** (w drugiem wydaniu), zawierający jednolite teksty ustaw: 1) Ordynacji Podatkowej, 2) o podatku przemysłowym, 3) dochodowym, 4) od nieruchomości, 5) od lokali, 6) od niektórych zajęć zawodowych, 7) od energji elektrycznej. Rozporządzenia Wykonawcze do powyższych ustaw, nowe wzory druków i skorowidze imienne.

Cena 1 egz. zbioru wynosi 4 zł. 50 gr.

Zamówienia należy kierować do Stowarzyszenia Urzęd. Skarb. w Grodnie (2 Urząd Skarbowy).

Zamówione egz. wysyła się odwrotną pocztą.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE.

Bliższe informacje w poniższych sprawach uzyskać mogą zainteresowani eksporterzy w Państwowym Instytucie Eksportowym, Warszawa, ul. Elektoralna L. 2. Przy zgłoszeniu należy powołać się na odnośny numer. Firmy, które nie pozostawały dotychczas w bliższym kontakcie z Instytutem, winny nadesłać jednocześnie swe referencje.

Firma gdańska poszukuje papieru i płótna introligatorskiego. P/28691/Ż.

Są możliwości stałego zbytu znacznej ilości skrzynek nieheblowanych (dla mydła) do kolonji francuskiej w Dakarze. P/26960/40/MM.

Firma szwajcarska pragnie przekazać licencję, względnie oddać przedstawicielstwo na Polskę firmie budowlanej, względnie innej zainteresowanej, na narzędzia oraz urządzenia budowlane swej produkcji. P/26576/40/MM.

Firma palestyńska interesuje się importem blachy ocynkowanej i bieli cynkowej. P/26472/43/Ro.

Firma indyjska interesuje się importem z Polski różnych artykułów, jak pończosznicze, trykotarze, elektrotechniczne, porcelana, gwoździe, maszyny do robienia kopert, wirówki do miodu i różnych innych, które mogą stanowić przedmiot wywozu z Polski.

Firma egipska interesuje się importem z Polski wszelkiego rodzaju artykułów z zakresu konfekcji, towarów włókienniczych, galanterji i rozmaitych innych. P/26806/46/M.

Firma norweska interesuje się importem z polski trykotaży sportowych, muślinów bawełnianych oraz pończoch. P/28046/46/M.

W posiadaniu P. I. E. znajduje się zestawienie ważniejszych firm zainteresowanych w wymianie towarowej z Indochinami, a przedewszystkiem w imporcie całego szeregu artykułów. E/27336/3R/Ch.

Firma angielska interesuje się dostawą wszelkich wyrobów gumowych (fartuchy, czepki gumowe kąpielowe, gąbki i t. d. P/26726/59/Sz.

Firma angielska interesuje się zakupem nowości galanteryjnych i torebek damskich. P/26727/64/Sz.

Firma angielska interesuje się zakupem różnych artykułów jak wierzchy skórzane na obuwie, rękawiczki skórzane, urządzenia elektryczne, wanny żelazne, emaljowane, umywalki i t. d. P/26496/21/Ż.

Firma norweska poszukuje przedstawicielstwa wyrobów sukiennych, tkanin, przędzy i artykułów sportowych. P/26429/46/M.

Firma portugalska pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmą polską, produkującą drut ocynkowany. P/27143/3T/RO.

Firma angielska interesuje się importem blachy cynkowej niklowanej. P/27128/43/RO.

Wady nowej ordynacji podatkowej.

KRYTYCZNE UWAGI PROF. MICHALSKIEGO.

Jak wiadomo, w dniu 1 października b. r. weszła w życie nowa ordynacja podatkowa. Ordynacja ta wywołała wiele głosów krytycznych. M. in. obszerną krytykę nowej ustawy zamieścił na łamach „Ruchu Prawniczego“ b. minister Skarbu, prof. Michalski.

Za największe wady ordynacji, uważa prof. Michalski zniesienie komisyj szacunkowych dla podatku dochodowego i obrotowego, oraz zerwanie z zasadą czynnego współudziału płatnika w akcie wymiaru podatków bezpośrednich wogóle, a dochodowego w szczególności. Te dwie kapitalne nowości wprowadzone przez ordynację podatkową, są niepraktykowane nigdzie w Europie, w państwach demokratycznych i parlamentarnych.

W nowej ordynacji, wymiar podatku obrotowego i dochodowego dla osób prawnych, został przeniesiony z izb skarbowych do urzędów skarbowych. Prof. Michalski twierdzi, że urzędy skarbowe w chwili obecnej niedorosły do tego, by wymierzać samodzielnie te podatki osobom prawnym. Jest to czynność zawiła i trudna, wymagająca wykształcenia. Tymczasem stan wykształcenia naczelników urzędów skarbowych nie odpowiada wyższym wymaganiom. Na ogólną liczbę 349 naczelników urzędów skarbowych w roku 1931, wyższe wykształcenie miało 98, średnie 68, a niższe lub żadnego, aż 183, czyli 53 proc.

Zniesienie komisyj szacunkowych, uważa prof. Michalski za szkodliwe. Komisje odwoławcze przy Izbach Skarbowych nie zastąpią zdaniem prof. Michalskiego — reprezentowanej w komisjach szacunkowych zasady współpracy czynnika obywatelskiego w dziedzinie wymiaru podatków. Dla większości płatników, komisje odwoławcze, urzędujące w odległej siedzibie izby skarbowej, będą ciałem ludzi obcych. W komisji szacunkowej natomiast płatnik znał członków i oni go znali. Komisja odwoławcza rozstrzygać będzie sprawy ludzi sobie nieznanych. Co więcej, płatnik dojdzie do obrony swych praw dopiero w postępowaniu odwoławczym, t. j. po doręczeniu mu nakazu płatniczego, który musi być zapłacony, mimo wniesienia odwołania. Wobec tego, że ordynacja nie określa terminu, w którym odwołanie płatnika musi być załatwione przez komisję odwoławczą, to może to potrwać kilka lat.

W dalszym ciągu prof. Michalski stwierdza, iż ordynacja podatkowa, ogranicza znacznie dotychczasowe uprawnienia płatnika, zwłaszcza, gdy chodzi o podatek dochodowy, z wyjątkiem wymiarów opartych na księgach. Wobec zniesienia obowiązku wystosowania przez władzę skarbową pisma z żądaniem wyjaśnień od płatnika, płatnik polski z pełnouprawnionej dotychczas strony w postępowaniu wymiarowem, staje się w ogromnej większości stroną bierną, zwłaszcza o ile chodzi o podatek dochodowy.

Tę część przepisów ordynacyj podatkowych, uważa prof. Michalski za najbardziej chybioną. Życie uczy, że bez wzajemnego lojalnego współdziałania obu stron, t. j. władzy skarbowej i obywatela, oraz wzajemnego zaufania, należyty rozwój podatku dochodowego, jest wogóle nie do pomyślenia, zwłaszcza w takim kraju, jak Polska, gdzie poziom administracji państwowej, w pierwszych latach naszej państwowości nie może być z natury rzeczy jeszcze zbyt wysoki. Każdy płatnik, który w terminie złożył zeznanie i popiera je jakimkolwiek środkiem dochodowym, winien mieć i nadal ustawowo zagwarantowane prawo czynnego współudziału przy ustaleniu tych okoliczności natury faktycznej, które decyduje o wysokości jego ciężaru podatkowego.

W dalszym ciągu swoich rozważań, autor pisze, że w ustroju praworządnym, należałoby żądać, aby w tych wypadkach, w których wymiar został wykonany wbrew złożonemu zeznaniu i wyjaśnieniom, złożonym przez płatnika w przepisanym terminie, nakaz płatniczy zawierał prawne i faktyczne uzasadnienie wymiaru, gdyż to ułatwiłoby w znacznej mierze rzeczowe sformułowanie odwołania.

TECHNIKA OPŁAT MANIPULACYJNYCH PRZY IMPORCIE.

W związku ze zmianą opłat w obrocie czekowym Pocztowej Kasy Oszczędności opłaty manipulacyjne od pozwoleń przywozu jak i opłaty na rachunek wywozowy mogą być obecnie dokonywane również drogą przelewu z konta importera na konto Ministerstwa Przemysłu i Handlu Nr. 38.499 oraz Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie Nr. 7.640.

Do czeków przelewowych należy dołączać wypełnione blankiety nadawcze, przesyłane przez Ministerstwo przy wezwaniach wniesienia opłat, przyczem szczególnie dokładnie powinny być wypełnione rubryki na odwrocie środkowego odcinka blankietu nadawczego, przeznaczonego na dyspozycje i uwagi wpłacającego.

P. K. O. po dokonaniu czynności przelewu lewy odcinek blankietu nadawczego, jako potwierdzenie wpłaty, zwraca wystawcy czeku wraz z wyciągiem kontowym, zaś właściciel konta, na które dokonano przelewu, t. j. Ministerstwo Przemysłu i Handlu lub Izba Przemysłowo - Handlowa otrzymuje wyciąg kontowy z dołączonym „dowodem wpłaty“, t. j. środkowym odcinkiem blankietu nadawczego.

Ceny świadectw przemysłowych na rok 1935.

A. Dla przedsiębiorstw handlowych.

Kategorje		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	W miejscowościach klasy I.	II.	III.	IV.
		złotych					
I.	Dla zakładów handlowych	3.600	—	—	—	—	—
II.	„ „ „	—	720	594	486	360	234
III.	„ „ „	—	144	117	90	72	45
IV.	„ „ „	—	54	45	36	27	18
Va.	„ handlu rozwoźnego	90	—	—	—	—	—
Vb.	„ „ obnośnego	27	—	—	—	—	—

B. Dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Kategorje		We wszystkich miejscowościach	W Warszawie	I.	II.	III.	IV.
I.	. . . .	10.800	—	—	—	—	—
II.	. . . .	7.200	—	—	—	—	—
III.	. . . .	3.600	—	—	—	—	—
IV.	. . . .	1.080		—	—	—	—
V.	. . . .	360	—	—	—	—	—
VI.	. . . .	—	216	180	144	108	72
VII.	. . . .	—	108	90	72	54	36
VIII.	. . . .	—	27	21.60	18	10.80	7.20

C. Dla handlu jarmarcznego

	Dla handlu hurtownego	Dla handlu detalicznego
	złotych	
Na jarmarkach, trwających ponad 21 dni	450	126
„ „ „ „ 7 dni do 21 dni	225	63
„ „ „ „ 3 dni do 7 dni	180	45

D. Dla zajęć przemysłowych.

Kategorje	Oznaczenie zajęcia przemysłowego	Cena w złotych
I.	Ekspedytorzy, nie utrzymujący oddzielnych biur i pomocników handlowych lecz trudniący się osobiście z polecenia osób trzecich cleniem w urzędach celnych towarów, wysyłanych zagranicę lub otrzymywanych z zagranicy:	
	1) Przy urzędach celnych, znajdujących się przy głównych linjach kolei żelaznych	720
	2) „ „ „ „ „ „ bocznych „ „ „	540
	3) „ „ „ nie położonych „ linjach kolejowych . . .	450
II.	a) Pośrednicy giełdowi (maklerzy):	
	1) Na giełdzie warszawskiej	720
	2) Na innych giełdach	450
	b) Wszelkiego rodzaju inni pośrednicy handlowi:	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	270
	2) W miejscowościach II. klasy	180
	3) W miejscowościach III. i IV. klasy	54
III.	Inspektorzy i ajenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komunikacyjnych oraz instytucji kredytowych o ile prowadzą operacje bez utrzymania biur:	
	1) W Warszawie i w miejscowościach I. klasy	90
	2) W miejscowościach II. klasy	72
	3) W miejscowościach III. i IV. klasy	36
IV.	Pomocnicy podróżujący (komiwojażerowie)	180

Karty rejestracyjne na oddzielny skład 18 zł.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzmas

Drukarnia Józefa Fischera. Kraków, Grodzka 62 Telefon 104-12.